

Stawecki, Piotr

Wojskowy Instytut Historyczny - placówka naukowa w czasie dyrektorowania prof. dr. hab. Tadeusza Jędruszcza

Dzieje Najnowsze 33/2, 229-235

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Wojskowy Instytut Historyczny — placówka naukowa w czasie dyrektorowania prof. dr. hab. Tadeusza Jędruszcza

Stanowisko komendanta Wojskowego Instytutu Historycznego Tadeusz Jędruszcza objął 22 czerwca 1968 r. Uprzednio przez wiele lat był pracownikiem naukowo-dydaktycznym Wojskowej Akademii Politycznej, gdzie wykładał historię Polski. Ostatnio sprawował tam funkcję dziekana Wydziału Historyczno-Politycznego. W akademii zetknął się i nawiązał kontakty z profesorami Uniwersytetu Warszawskiego: Stanisławem Herbstem, Januszem Wolińskim, Andrzejem Zahorskim, Ludwikiem Bazyłowem, Franciszkiem Ryszką i innymi historykami cywilnego środowiska naukowego. Wszyscy oni wywarli wpływ na jego poglądy naukowe i postawę życiową.

W chwili przejścia Tadeusza Jędruszcza do Wojskowego Instytutu Historycznego przedmiotem zainteresowań tej placówki była głównie historia wojskowości polskiej; z zakresu dziejów powszechnych podejmował tylko problematykę, która miała bezpośredni związek ze sprawami polskimi. WIH zajmował się całością dziejów wojskowości polskiej. Największy jednak nacisk położony był na zagadnienia XX wieku, a zwłaszcza na problematykę drugiej wojny światowej.

Historia wojskowości jako nauka miała w Polsce bogate tradycje i w przeszłości wielu wybitnych przedstawicieli. Jej znaczenie w szerokich kręgach społeczeństwa, różnych instytucji, szkół i organizacji społecznych wzrastało, czego przejawem stało się wydawanie od 1956 r. „Wojskowego Przeglądu Historycznego”. Historia wojskowości stanowiła od dawna stały element wykształcenia oficerów, miała duże znaczenie wychowawcze dla żołnierzy, a także odgrywała istotną rolę jako źródło doświadczeń wojennych. Dlatego też prof. Jędruszcza, obejmując nową placówkę, dążył do podniesienia jej poziomu naukowego i do nadania prawidłowego kierunku. A sprawy te nie należały do łatwych.

Powołany do życia w 1959 r. w okresie odwilży politycznej w wyniku przekształcenia Zarządu Wojskowo-Historycznego Sztabu Generalnego WP Wojskowy Instytut Historyczny stał się główną i jedyną placówką resortową o profilu humanistycznym. Jednak jego pozycja w krajowym środowisku naukowym była słaba. Był w dużym stopniu odizolowany od czynnego życia naukowego. Zaledwie kilku pracowników udzielało się poza własnym wojskowym środowiskiem. W konsekwencji Instytut do 1969 r. nie potrafił zdobyć sobie dostatecznie silnej pozycji w polskiej historiografii. Najbardziej widowym mankamentem pracy badawczej Instytutu była wycinkowość, posunięta niekiedy do badań nie tylko jednej operacji, ale bitwy i potyczki. Poświęcano bardzo dużo wysiłku na przedstawianie historii poszczególnych oddziałów ludowego WP. Słabe było powiązanie historii wojskowości z dziejami powszechnymi.

Liczbę historyków zajmujących się naukowo i dydaktycznie dziejami wojskowości w Ministerstwie Obrony Narodowej szacowano wówczas na około 80 osób, poza tym środowiskiem na około 40-50 osób. Ci ostatni to przeważnie badacze uniwersyteccy, których profesor Tadeusz Jędruszczak przyciągnął do współpracy, skupiający wokół siebie niewielkie grono uczniów. Spośród najważniejszych należy wymienić profesorów i docentów: Stanisława Herbstę i Janusza Wolińskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, Andrzeja Nadolskiego, Władysława Bortnowskiego i Stefana Marię Kuczyńskiego z Uniwersytetu Łódzkiego, Jana Pachonńskiego z Uniwersytetu Śląskiego, Mariana Zgórniaka z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Benona Miśkiewicza z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ponadto istniała spora i dość czynna grupa historyków-amatorów, byłych kombatantów, autorów wspomnień i relacji.

W roku 1968 w Wojskowym Instytucie Historycznym pracowało zaledwie dwóch samodzielnych pracowników nauki łącznie z profesorem Jędruszczakiem. Historycy wojskowi tworzyli środowisko dość znaczne pod względem liczebności i dość dobrze przygotowane pod względem wykształcenia wojskowego. Głównym jednak brakiem tego środowiska było słabe przygotowanie metodologiczne oraz nadmiernie wąska specjalizacja. Szczególnie dotkliwie odczuwany był brak fachowców z powszechnej historii wojskowej po drugiej wojnie światowej, co wynikało z niezadowalającej znajomości języków zachodnioeuropejskich. Wiele do życzenia pozostawiał również poziom dyskusji naukowych, umiejętności pisania prac naukowych oraz zbyt powolny dopływ młodych pracowników.

W chwili gdy płk Tadeusz Jędruszczak obejmował komendę Wojskowego Instytutu Historycznego, nie został poinformowany o istniejącej już decyzji władz w sprawie przeniesienia siedziby z Ochoty do Rembertowa. W piśmie z 16 lipca 1968 r. pisał do wiceministra obrony narodowej, gen. Józefa Urbanowicza: „Po trzech tygodniach pracy w Instytucie zorientowałem się, że stan kadry, poziom przygotowania naukowego i organizacja pracy są tego rodzaju, że potrzebny będzie duży i długotrwały wysiłek, by skonsolidować cały zespół, podnieść jego kwalifikacje naukowe, opracować prawidłowy program pracy i zorganizować realizację tego programu, zespołowo i indywidualnie — tak jak to powinno mieć miejsce w nowoczesnym Instytucie”. W piśmie tym ubolewał też nad przeniesieniem Wojskowego Instytutu Historycznego do Rembertowa. Słusznie zauważał, że pogłębi to istniejące trudności, skaze tę placówkę na jeszcze większą izolację od środowiska naukowego stolicy, a nawet — jak to określił — na wegetację. Odległość Instytutu od centrum stolicy o kilkanaście kilometrów, od placówek naukowych, bibliotek, archiwów — stanowiła dodatkowy mankament, nie mówiąc już o tym, że dojazd pochłaniał mnóstwo czasu i energii. Ulokowanie Wojskowego Instytutu Historycznego w Rembertowie zdawało się ograniczać możliwości jego rozwoju. Pismo to nie dało jednak pozytywnych wyników.

Według Tadeusza Jędruszczaka rozwój Wojskowego Instytutu Historycznego wymagał zmian w zakresie struktury organizacyjnej oraz problematyki badawczej. Zmiany organizacyjne pozwoliłyby na podejmowanie nowych tematów bez zwiększenia liczby etatów. Jego zdaniem, każdy pracownik naukowy powinien uczestniczyć w pracach zespołowych, pracować na rzecz gromadzenia informacji, pisać indywidualnie prace monograficzne. Należy tu nadmienić, że przed objęciem komendy przez Profesora Wojskowy Instytut Historyczny nie miał doświadczenia i nie podejmował — zwłaszcza w odniesieniu do historii najnowszej — prac zespołowych na większą skalę. W notatce służbowej (z 4 listopada 1968 r.) przedstawionej ministrowi obrony narodowej Wojciechowi Jaruzelskiemu w sprawie zmian strukturalnych i zakresu prac naukowo-badawczych Instytutu pisał: „Ograniczanie się wyłącznie lub prawie

ŻYCIE NAUKOWE

wyłącznie do prac indywidualnych stawia pod znakiem zapytania celowość utrzymywania Instytutu, który istnieje właśnie po to, by podejmować duże prace zespołowe, których pojedynczy badacze indywidualni nie mogą zrealizować. Podstawą wielkich przedsięwzięć zespołowych musi być dobrze, w sposób nowoczesny zorganizowana informacja naukowa".

Już w lutym 1969 r. struktura Instytutu została poważnie zmodyfikowana. Zamiast dotychczasowych czterech zakładów powołano sześć: I — Dawnej Historii Wojskowej Polski i Powszechnej do 1914 r.; II — Historii Wojska Polskiego i Historii Powszechnej lat 1914-1939; III — Historii Drugiej Wojny Światowej (kierownictwo naukowe Zakładu miało być powierzone nieetatowo prof. Herbstowi); IV — Ludowego Wojska Polskiego po 1945 r.; V — Współczesnej Historii Powszechnej po 1945 r.; VI — Studiów i Doświadczeń Wojennych (głównie z lat 1939-1945) oraz Ośrodek Informacji Naukowej.

Zmiana struktury wiązała się z zamiarem podjęcia przez Wojskowy Instytut Historyczny nowych problemów badawczych, zwłaszcza z zakresu najnowszej historii wojskowej i wojen, powojennych konfliktów zbrojnych m.in. na Bliskim Wschodzie i Dalekim Wschodzie oraz współczesnych zagadnień armii krajów demokracji ludowej, a także badań nad historią wojskową Niemiec od czasów najdawniejszych do współczesności.

Profesor Tadeusz Jędruszczak zaplanował następującą działalność Wojskowego Instytutu Historycznego na najbliższe lata: kontynuowanie badań nad historią dawnego Wojska Polskiego, a w szczególności nad wojnami polsko-krzyżackimi, polsko-szwedzkimi, polsko-tureckimi, walkami narodowowyzwoleńczymi XVIII-XIX wieku oraz historią techniki wojskowej w Polsce (to ostatnie zagadnienie miało być rozszerzone po rok 1945), kontynuowanie badań (zaledwie zapoczątkowanych) nad I wojną światową i historią Drugiej Rzeczypospolitej, rozwinięcie badań nad dziejami ludowego Wojska Polskiego po roku 1945, podjęcie bądź kontynuowanie prac nad dziejami rodzajów wojsk, szczególnie marynarki wojennej, lotnictwa i służb, podjęcie prac nad historią polskiego szkolnictwa wojskowego podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu, podjęcie prac nad polską myślą wojskową. Wśród postulatów badawczych i organizacyjnych było również m.in.: przygotowanie dwóch nowych syntez polskiego czynu zbrojnego podczas II wojny światowej — jednej obszernej, drugiej zwięzłej popularnej; przygotowanie polskiej syntetycznej wersji dziejów II wojny światowej; wydawanie periodyku, początkowo rocznika, w językach obcych (czasopismo to miało popularyzować za granicą dorobek polskiej historii wojskowej i wkład narodu polskiego w zwycięstwo podczas II wojny światowej); podjęcie prac nad wydaniem w języku polskim najwybitniejszych dzieł obcych poświęconych historii wojskowej; podniesienie poziomu naukowego opracowań z zakresu historii wojskowości; rozwój kadr, zwłaszcza w dziedzinie współczesnych dziejów wojskowości powszechnej. W tym zakresie prof. Jędruszczak zamierzał uruchomić studium doktoranckie (5 etatów), ale nie uzyskał na to zgody przełożonych. Ponadto troszczył się też o to, aby problematyka historii wojskowej w podręcznikach uniwersyteckich, szkół średnich i podstawowych występowała we właściwym zakresie i na odpowiednim poziomie.

Realizacja tak rozległych i szeroko zakreślonych zadań badawczych przekraczała możliwości stosunkowo szczupłego zespołu etatowych pracowników naukowych. Wobec tego, uwzględniając doświadczenia zorganizowanych w nowoczesny sposób innych ośrodków naukowych, prof. Jędruszczak pozyskał do współpracy kompetentnych znawców przedmiotu z wielu ośrodków naukowych kraju. Zaproponował dokonanie zmian personalnych w Radzie Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego. Odtąd zasiedli w niej znawcy przedmiotu i organizacji nauki z wielu ośrodków naukowych, zwłaszcza cywilnych. Byli to między innymi

profesorowie: Marian Biskup, Władysław Bortnowski, Marian M. Drozdowski, Stanisław Herbst, Stefan Kuczyński, Czesław Madajczyk, Benon Miśkiewicz, Andrzej Nadolski, Jan Pachonński, Marian Wojciechowski oraz Andrzej Zahorski.

Rada Naukowa wypowiadała się przede wszystkim w sprawach zamierzeń naukowo-badawczych. W 1970 r. otrzymała uprawnienia w zakresie nadawania stopnia doktora. Wykorzystując nowe przepisy, powołano dziewięć osób na stanowiska samodzielnych pracowników naukowo-badawczych. 20 listopada 1970 r. akty nominacyjne otrzymali: płk dr Witold Biegański, płk dr Waław Jurgielewicz, płk dr Eugeniusz Kozłowski, płk dr Kazimierz Krzos, dr Tadeusz Nowak, dr Andrzej Rzepniewski, ppłk dr Janusz Sikorski, ppłk dr hab. Jan Wimmer i ppłk dr hab. Fryderyk Zbiniewicz. W 1971 r. kadra naukowa WIH liczyła już 1 profesora, 2 doktorów habilitowanych i 13 doktorów. Pierwszym przewodniczącym Rady Naukowej WIH był prof. dr Janusz Woliński (zmarły 7 kwietnia 1970 r.), następnym prof. dr Czesław Madajczyk.

W 1969 r. została powołana przez szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. Józefa Urbanowicza przy Wojskowym Instytucie Historycznym Komisja Koordynacyjna. Zadaniem Komisji, której przewodniczył Tadeusz Jędruszczak, było inspirowanie i uzgadnianie całości prac w zakresie nauk historycznych w wojsku. W skład Komisji weszli reprezentanci wszystkich zainteresowanych instytucji: Wydziału Historyczno-Politycznego Wojskowej Akademii Politycznej, Katedry Historii Sztuki Wojennej Akademii Sztabu Generalnego, Wojskowej Akademii Medycznej, Centralnego Archiwum Wojskowego oraz przedstawiciele Wydziałów Historycznych przy dowództwach Wojsk Lotniczych i Marynarki Wojennej. Komisja Koordynacyjna spełniała konstruktywną rolę w zakresie bieżącej wymiany informacji o zamierzeniach naukowych, właściwego ukierunkowania badań oraz w podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć badawczych lub wydawniczych. Posiedzenie inauguracyjne, na którym dokonano oceny stanu polskiej historiografii wojskowej, odbyło się 2 czerwca 1969 r.

Tadeusz Jędruszczak położył również duży nacisk na podnoszenie kwalifikacji naukowych pracowników Instytutu. Dlatego też uruchomił i prowadził konwersatorium, w którym uczestniczyli pracownicy Instytutu w stopniu naukowym doktora bądź pracownicy przygotowujący prace doktorskie na seminariach prowadzonych w uczelniach cywilnych bądź w WAP. Przedmiotem dyskusji były zarówno problemy metodologii i warsztatu badawczego historyków wojskowości, jak również najbardziej aktualne tematy z zakresu historii powszechnej.

Słabością Wojskowego Instytutu Historycznego, podobnie jak innych polskich instytucji naukowo-historycznych, był brak odpowiedniego systemu gromadzenia informacji naukowych w zakresie historii (w tym przypadku wojskowej) przy zastosowaniu maszyn matematycznych. Prof. Jędruszczak był inicjatorem i gorącym zwolennikiem prac zmierzających do stworzenia takiego systemu. Pod jego kierunkiem opracowano w Instytucie instrukcję indeksacji cech i zjawisk historyczno-wojskowych oraz wzór odpowiedniego formularza dostosowanego do gromadzenia tych informacji i ich przetwarzania za pomocą elektronicznej techniki komputerowej. Instytut przy współpracy Wojskowej Akademii Technicznej zamierzał — jako pierwsza placówka w Polsce — wypróbować zastosowanie maszyn liczących w badaniach historycznych i stworzyć centrum historycznej informacji bibliograficznej.

Prof. Jędruszczak wychodził z założenia, że ważne jest nie tylko przestudiowanie jakiegoś zagadnienia, ale również rozpowszechnienie wyników badań. Spośród ważnych pozycji składających się na dorobek Wojskowego Instytutu Historycznego, zainspirowanych przez Tadeusza Jędruszczaka, należy wymienić przede wszystkim te, które zostały wydane z myślą o czytelniku zagranicznym. Taki charakter miał polski numer czasopisma „Revue Internationale

ŻYCIE NAUKOWE

d'Historie Militaire" (Varsovie 1969), w którym zostały zamieszczone publikacje polskich historyków dotyczące najistotniejszych zagadnień historii wojskowej w tysiącleciu oraz zbiór trzydziestu dwóch rozpraw i szkiców poświęconych dziejom polskiej sztuki wojennej od średniowiecza po czasy najnowsze z okazji XIII Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych pt.: *Histoire Militaire de la Pologne. Problèmes choisis. Dissertations, etudes, esquisses*" Varsovie 1970 (również w wersji językowej rosyjskiej).

W wyniku rozmów przeprowadzonych latem 1969 r. z przedstawicielami Oddziału Historyczno-Wojskowego przy Wyższej Szkole Wojennej w Sztokholmie w sprawie wydania w języku szwedzkim prac polskich historyków poświęconych dziejom wojny polsko-szwedzkiej ukazał się w 1973 r. w serii Carl X Gustaf — Studier tom V pt.: *Polens Krig Med. Sverige 1655-1660*, do którego napisali m.in. Stanisław Herbst, Tadeusz Maria Nowak, Jerzy Teodorczyk, Jan Wimmer. Natomiast prace historyków szwedzkich zostały opublikowane w „Studiach i Materiałach do Historii Wojskowości”, t. XIX/2 w 1973 r.

Osobisty wysiłek badawczy Tadeusz Jędruszcza jako komendanta Wojskowego Instytutu Historycznego zaowocował kilkunastoma pracami. Na szczególną uwagę zasługuje monografia napisana wspólnie z żoną, Hanną Jędruszcza, *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej 1935-1939* oraz opracowanie współautorskie z Zygmuntem Kolankowskim tomu II *Źródeł do dziejów powstań śląskich. Styczeń-grudzień 1920* pod redakcją Kazimierza Popiołka.

Innym ważnym kierunkiem zainteresowań Profesora była geneza II wojny światowej. Studia z tego zakresu publikował w roku 1968 na łamach „Najnowszych Dziejów Polski”, w 1971 w „Dziejach Najnowszych” i w „Studia Historyczne Slavo-germanica” 1971, nr 1, i w „Historia militaris polonica”.

W związku z planem zorganizowania międzynarodowej konferencji w 1969 r. w Moskwie z okazji 30 rocznicy wybuchu II wojny światowej Profesor opracował szersze studium na temat jej genezy. Studium to, na żądanie organizatorów, przesłał do Moskwy. Ci jednak doszli do wniosku, że ma ono charakter rewizjonistyczny i spotkanie historyków zostało odwołane. Podobna ostra reakcja nastąpiła wówczas, kiedy Tadeusz Jędruszcza opublikował artykuł: *Druga Rzeczpospolita wobec zagrożenia niemieckiego* w zbiorze *Histoire militaire de la Pologne, problemes choisis* z okazji XIII Kongresu Międzynarodowego Nauk Historycznych w Moskwie. Pozycja ta spotkała się z pozytywną oceną historyków zachodnioeuropejskich (por. „Teki Historyczne” T. XVI, Londyn 1969-1971, s. 261), a negatywną oceną historyków radzieckich. W miesiąc po odbytych Kongresie specjalny „konsultant” A. Ja. Manusiewicz z Moskwy przyjechał do prof. Tadeusza Jędruszcza i w sposób jednoznaczny oświadczył, że historycy sowieccy nie życzą sobie, by ta książka ukazała się w języku rosyjskim, na co wcześniej wyrazili zgodę.

Tadeusz Jędruszcza rozpoczął reformowanie Instytutu z myślą o przekształceniu go w prawdziwy ośrodek badań naukowych, nie tylko z nazwy. Tak też się stało. Dzięki inicjatywie Profesora znacznie wzrosła pozycja Instytutu również w cywilnym środowisku naukowym, wyprowadził go z hermetycznego zaścianka. W początkowym okresie swojej działalności miał poparcie przełożonych. Również zdecydowana większość jego współpracowników była mu oddana i skutecznie wspierała jego poczynania.

Profesor Tadeusz Jędruszcza przyczynił się do odnowienia Rady Naukowej Instytutu. Dbał także o dopływ do biblioteki Instytutu najnowszej literatury zachodnioeuropejskiej, był rzecznikiem otwarcia Instytutu na Zachód. Domagał się, wbrew ówczesnym władzom wojskowym, podjęcia badań nad dziejami Armii Krajowej. Był też historykiem, który w ślad za gen.

Julianem Stachiewiczem i prof. Stanisławem Herbstem wysunął jako ważny element metody badań sprawę terenu działań zbrojnych. Dlatego organizował liczne podróże wojskowo-historyczne, zwłaszcza na Górny Śląsk, gdzie rozgrywały się powstania śląskie, na tereny bitwy nad Bzurą (wrzesień 1939 r.) i inne.

Zawirowania polityczne sprawiły, że prof. T. Jędruszczaowi nie było dane zrealizować szeroko zakreślonych planów. Świetny organizator, musiał po niespełna pięciu latach sprawowania funkcji komendanta Wojskowego Instytutu Historycznego, opuścić tę placówkę.

Przyczyn było niewątpliwie kilka. Swe pisarstwo uprawiał nie *ad usum delphini*, dążył — na ile to jest możliwe — do pisania prawdy historycznej. W międzynarodowych kontaktach naukowych nie zważał na odgórne wytyczne Głównego Zarządu Politycznego WP. Był otwarty na współpracę z historykami Zachodu. Nie udawało mu się natomiast ułożyć dobrej współpracy z historykami radzieckimi. Mimo to budził w nich respekt swą erudycją i postawą. Nierzadko przeciwstawiał się głoszonej przez nich nieprawdzie. Wszystko to sprawiło, że doszło do konfliktu z bezpośrednim przełożonym gen. Włodzimierzem Sawczukiem — szefem Głównego Zarządu Politycznego WP. Uznany przez niego za „rewizjonistę historycznego” został usunięty ze stanowiska szefa Wojskowego Instytutu Historycznego i zwolniony z wojska.

Przyczynę sprowadzono do czysto administracyjnych przepisów. Oto latem 1972 r. prof. Jędruszcza otrzymał polecenie przedłożenia Radzie Wojskowej MON uwag w sprawie realizacji pracy naukowo-badawczej Instytutu oraz projektu planu pracy naukowej na lata następne, aż do 1980 r. Materiały te miały stanowić podstawę do omówienia działalności Instytutu na posiedzeniu Rady Wojskowej MON. W związku z tym prof. Jędruszcza zwrócił się pismem do szefa GZP WP, gen. Włodzimierza Sawczuka o prolongowanie terminu. Prośbę swą motywował tym, że wiosną tego roku Instytut podjął prace nad nowym planem pracy naukowo-badawczej. Stosownie do obowiązującego statutu działalności WIH, projekt planu pracy naukowo-badawczej przed jego zatwierdzeniem przez szefa Głównego Zarządu Politycznego WP powinien być przedłożony przez komendanta Instytutu Radzie Naukowej tegoż Instytutu. Była to nie tylko kwestia formalna. Prof. Jędruszcza stwierdzał: „W Radzie Naukowej zasiadają najbardziej kompetentni znawcy historii wojskowej ze wszystkich ośrodków naukowych kraju, a opinie Rady Naukowej w tym przedmiocie są niezwykle pomocne. Przedkładanie natomiast Radzie Naukowej pod dyskusję założeń planu o charakterze dyrektywnym, jakie mają uwagi i zalecenia Rady Wojskowej MON, byłoby wprost niestosowne”. Takie stwierdzenie mógł sformułować tylko płk. prof. Jędruszcza. Było to dla gen. Sawczuka czymś niepojętym, że oto komendant podległego mu Instytutu pozwala sobie, nie po raz pierwszy, na odmienne niż on zdanie.

Profesor Jędruszcza opuścił placówkę, której poświęcił wszystkie swe siły, nie z własnej woli, został z niej usunięty. W rozmowie ze mną stwierdzał, że zwolnił się na własną prośbę i przed odejściem odbył z ministrem Wojciechem Jaruzelskim rozmowę, w której ten podziękował mu za wykonywaną pracę. W aktach personalnych zachowało się podanie Profesora z prośbą o zwolnienie z wojska i przeniesienie do rezerwy ze względu na stan zdrowia. Fakt pozbawienia go zajmowanego stanowiska i usunięcia z wojska nie wydaje się ulegać wątpliwości. Miał wówczas niespełna 50 lat.

Odejście z Instytutu, w którego rozwój tak głęboko się zaangażował, było dla Tadeusza Jędruszcza niewątpliwie ciosem. Świadczy o tym fakt, że wkrótce podupał na zdrowiu. Mógł tylko pracować w Instytucie Historii PAN, prowadząc seminarium.

ŻYCIE NAUKOWE

Po odejściu z Wojskowego Instytutu Historycznego Profesor nadal przejawiał zainteresowanie jego losami. Choć nie mógł zrealizować nakreślonych planów, to jednak umożliwił rozpoczęcie wielu zamierzeń, które kontynuowali jego najbliżsi współpracownicy i które zaowocowały w niedalekiej przyszłości¹.

Piotr Stawecki
Warszawa

¹ i Komunikat opracowany na podstawie akt Wojskowego Instytutu Historycznego, kroniki wydarzeń „Wojskowego Przeglądu Historycznego” oraz osobistych z Profesorem rozmów.